

Zobacz co mówi Twój nauczyciel

Data publikacji: 23.05.2013 11:05

Ponad 1800 fanów na portalu Facebook w 24 godziny. To wynik, którym może pochwalić się znana agencja reklamowa? Nie. Tyle osób w ciągu doby polubiło stronę na popularnym portalu społecznościowym ?Cytaty nauczycieli z Cieszyna?, którą prowadzi proszący o anonimowość uczeń 3 klasy cieszyńskiego technikum. Nam udało się z nim porozmawiać.

„Czasami myślę, że lekcje powinny się odbywać na statku, przynajmniej byście się nie spóźniali i nikt nie mógłby nigdzie wyjść” – miał ponoć powiedzieć nauczyciel w popularnym Osuchu. Na lekcji historii w SoiZ można było usłyszeć: „- Jeździsz do szkoły pociągiem?/ - Tak/ - To masz tróję na szynach”. To tylko próbka żartów jakie możemy znaleźć na stronie „Cytaty nauczycieli z Cieszyna”.

– **Geneza pomysłu wzięła się z Facebooka. W sieci zobaczyłem popularną społeczność ze Szczecina i pomyślałem, że taki pomysł mógłby sprawdzić się też w Cieszynie** – mówi nam jej moderator. – **Nie spodziewałem się takiego zainteresowania. Tutaj można wejść i wspominać dawne czasy. Piszą do mnie absolwenci, którzy kilka lub kilkanaście lat temu skończyli szkołę. Na fejsie siedzi każdy z Nas, a cieszyńskie społeczeństwo wydaje mi się dosyć ponure, trzeba ludzi jakoś rozweselić** – przyznaje uczeń technikum.

Uważa, że swoim działaniem nie obraża szkół, uczniów czy nauczycieli. – **Nie podaję nazwisk nauczycieli, w przeciwieństwie do „konkurencji” z innych miast. Anonimowe są też osoby, które przesyłają mi cytaty. Sam też chciałbym pozostać anonimowy** – tłumaczy moderator opisywanej strony.

Co na to nauczyciele? – **Zalajkowałam tę stronę parę godzin temu i teraz umieram ze śmiechu, a jednocześnie drżę z przerażenia, że zaraz przeczytam coś o sobie** – przyznaje Joanna Rzepka-Dziedzic, kuratorka Galerii Szara i nauczycielka w Szkole Organizacji i Zarządzania w Cieszynie. – **W szkole jak to w szkole, czasem mi się nie chce, czasem palnę coś bez zastanowienia. Tak było 15 lat temu i tak jest dziś, tylko że teraz to ja jestem nauczycielką i wszyscy myślą, że jestem dorosła, poważna i zawsze dokładnie wiem co mam powiedzieć. Ale jak ja mogę zachować powagę po kilku godzinach spędzonych w szkole w ich towarzystwie?** – pyta nauczycielka.

Łukasz Grzesiczak